



Niezależny Samorządny Związek Zawodowy  
Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa  
ZARZĄD GŁÓWNY

02 - 520 Warszawa  
ul. Wiśniowa 50

tel.: 640 80 23; 640 82 67  
fax: 849 82 30

L.dz. ZG/ 257 / 2006

Warszawa, dn. 24 października 2006 r.

**Do Członków  
Sejmowej Komisji  
Sprawiedliwości  
i Praw Człowieka**

**Szanowne Panie i Panowie Posłowie.**

Pragnę zwrócić uwagę Państwa na bardzo istotną, z punktu widzenia funkcjonariuszy Służby Więziennej, niecodzienną i niepokojącą sytuację.

Rozpatrywany obecnie w Parlamencie projekt Ustawy Budżetowej na 2007r. zakłada – w ramach realizacji ustawy o modernizacji służb mundurowych – podwyżki płac dla funkcjonariuszy: Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, BOR, itd.. Podwyżki te, realizowane będą na przestrzeni najbliższych 3 lat i osiągną (corocznie) poziom wzrostu o co najmniej **15** tzw. punktów procentowych.

Jak Państwo słyszą podwyżkami tymi nie zostaną objęci funkcjonariusze Służby Więziennej, jako jedyni wśród formacji mundurowych. To już kolejny przypadek gdy Rząd RP, w swoich rozwiązaniach systemowych (dotyczących płac funkcjonariuszy), zapomina o naszej formacji.

W lipcu br. gdy zwracaliśmy na to uwagę, wszędzie gdzie byliśmy, tzn.: w Kancelarii Prezydenta, czy u Marszałków Sejmu i Senatu – słyszeliśmy zapewnienie, że pominięcie więziennictwa w tych rozwiązaniach jest jedynie: **niezamierzoną dyskryminacją Służby Więziennej**. Taki pogląd wyraziła także, na łamach naszego miesięcznika, wiceminister sprawiedliwości Pani Beata Kempa. Dzisiaj okazuje się, że to co podobno było nie zamierzone – staje się faktem, jakże niesprawiedliwym dla naszych funkcjonariuszy. I to po raz kolejny!

Gdy w 1995r. ówczesny Parlament zdecydował o wprowadzeniu zasady wynagradzania funkcjonariuszy służb mundurowych opartej o tzw. mnożnikowy wskaźnik uposażeń, ustawa budżetowa na 1996r. przewidywała stosowne środki finansowe na ten cel, ale jedynie dla: Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej – czyli podobnie jak obecnie.

Stało się tak dlatego, że Ministerstwo Sprawiedliwości zapomniało wówczas, że zawiaduje własną służbą mundurową. Spowodowało to znaczną dysproporcję pomiędzy płacami w więziennictwie a innymi służbami.

Podpisane wówczas Porozumienie pomiędzy wicepremierem - ministrem sprawiedliwości a związkiem zawodowym zakładało, że do ponownego zrównania tych płac dojdzie niezwłocznie. Jednym z elementów tego porozumienia było także działanie polegające na tym, że Służba Więzienna, kosztem ograniczenia niektórych wydatków osobowych dla funkcjonariuszy, „wygospodaruje” część własnych środków finansowych na realizację doraźnego zwiększenia wskaźnika uposażeń. Przedmiotowy proces zrównywania płac trwa jednak nieprzerwanie przez całe ostatnie dziesięciolecie.

Podobna sytuacja miała miejsce w 2002 – 2004 roku, gdy w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego należało wypłacić nagrodę roczną dla kilku tysięcy funkcjonariuszy. Na ten cel Służba Więzienna nie otrzymała żadnych dodatkowych środków finansowych. Znowu wysiłek finansowy (podobnie jak w 1996r.) ponieśli sami funkcjonariusze, kosztem własnego wynagrodzenia, ograniczając wzrost uposażenia.

W Sejmie poprzedniej kadencji, przy dużym zaangażowaniu Posłów Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, przyjęto rozwiązania mające skutkować minimalizacją ogromnego, wówczas ponad 2-milionowego, nawisu wypracowanych i nie rekompensowanych funkcjonariuszom Służby Więziennej godzin nadliczbowych. Ten swoisty kilkudziesięciomilionowy dług Państwa wobec naszych funkcjonariuszy jest stale zmniejszany bez angażowania dodatkowych środków finansowych na ten cel. Odbywa się to ponownie kosztem samych funkcjonariuszy, którzy zobligowani są do pełnienia służby w znacznie trudniejszych i niebezpiecznych dla nich warunkach. Ograniczana jest ilość funkcjonariuszy na poszczególnych posterunkach, a niektóre z nich są czasowo zawieszane. Ma to – obok stale wzrastającego przeludnienia jednostek – bezpośredni wpływ na pogłębienie powszechnego już zjawiska wypalenia zawodowego.

Funkcjonariusze Służby Więziennej zawsze wykazywali ponadprzeciętne zrozumienie dla aktualnych możliwości finansowych Państwa. Stąd tak duże (na przestrzeni ostatnich lat) własne zaangażowanie naszych funkcjonariuszy w rozwiązywanie problemów finansowych więziennictwa. Wierzyliśmy jednak, że Państwo (Rząd i Parlament) już nigdy nie pominie nas w systemowych rozwiązaniach płacowych. Nasza wiara okazała się jednak złudna.

Dzisiaj ponownie jesteśmy pominięci w planowanych podwyżkach płac dla służb mundurowych, na lata 2007-2009. Jednocześnie wskazuje się nam kuriozalne rozwiązanie, obce dla pozostałych służb. Proponowana jest nowelizacja ustawy o Służbie Więziennej, w której likwidowane są m.in. nasze uprawnienia mieszkaniowe, a zaoszczędzone w ten sposób środki finansowe mają być przeznaczone na wzrost wskaźnika uposażeń.

Pomijając nawet fakt, iż dotychczasowe uprawnienia mieszkaniowe zostają nadal zachowane we wszystkich innych formacjach mundurowych, to i tak „wygospodarowane” środki nie zapewniają nam analogicznego (do innych służb) wzrostu uposażenia. Oburzające jest jednak to, iż po raz kolejny środki na płace w Służbie Więziennej mają znaleźć sobie sami funkcjonariusze.

W takiej sytuacji trudno jest podzielić optymizm autorów nowelizacji ustawy o Służbie Więziennej, którzy w uzasadnieniu do projektu przewidują średnią podwyżkę uposażeń w wysokości 219 zł. (czyli dla przeciętnego funkcjonariusza kadry podstawowej ok. **150 zł.**) podczas gdy ten sam funkcjonariusz, tylko na likwidacji samego równoważnika za brak mieszkania, straci miesięcznie kwotę ok. **250 zł.**

### **Panie i Panowie Posłowie.**

Zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc w rozwiązaniu naszego problemu płacowego. Uważamy, że funkcjonariusze Służby Więziennej zasłużyli sobie na takie samo traktowanie jak funkcjonariusze innych służb mundurowych.

Nie znajdujemy żadnego merytorycznego uzasadnienia dla faktu notorycznego dyskryminowania naszej formacji w rozwiązaniach płacowych. Tylko zagwarantowanie w ustawie budżetowej na 2007r. całkowitej kwoty finansowej, przeznaczonej na realny wzrost wskaźnika uposażeń, w wysokości adekwatnej do innych służb, pozwoli nam na przywrócenie zachwianej wiary w odniesieniu do instytucji państwowych, których ogniwo sami przecież stanowimy.

Dotychczas podmiotem priorytetowego rozwiązywania najważniejszych problemów więziennictwa zawsze byli osadzeni, przebywający w naszych aresztach śledczych i zakładach karnych.

Naszym zdaniem, jest już najwyższy czas aby podmiotowo i troską potraktować także funkcjonariuszy Służby Więziennej.

(-) **Bronisław Ogonek-Obierzyński**